

Św. Jan Chyzostom

MOWY PRZECIWKO
JUDAIZANTOM I ŻYDOM
PRZECIWKO ŻYDOM
I HELLENOM

przekład i opracowanie
Jan Iluk

Wydawnictwo WAM
Kraków 2007

Od autora

Jana Chryzostoma i jemu współczesnych stosunek do judaizmu i żydowskich tradycji przedstawiam w dwóch tomach publikacji: *Żydowska politeja i Kościół w imperium rzymskim u schyłku antyku*. Wprowadzony do tytułu tej rozprawy wieloznaczny termin *politeja*, każdemu, kto zna greckie teksty tylko w przekładzie polskim, najprawdopodobniej nie kojarzy się nawet z wielkim dziełem Platona, które u nas znane jest jako *Państwo*, a w języku oryginału brzmi – Πολιτεία. W słownikach greki klasycznej znajdziemy dla tego słowa takie znaczenia, jak choćby: zespół praw obywatelskich; wspólnota obywateli, rząd, ustrój, a także – republika. Przytaczane w słownikowych hasłach cytaty z dzieł greckich autorów, każą sądzić, że zarówno czas, jak i środowisko społeczno-polityczne zmieniało zakres tego terminu. U schyłku antyku politeja pojawia się w tekstach wschodnich Ojców Kościoła jako społeczno-religijna wspólnota. Przedstawiciele Kościoła sięgają po dobrze znane w dziejach Hellenów słowo, aby nim objąć zespół zasad życia chrześcijan i Żydów. Wskazanie na grecką polis i wychodzące z niej idee, jako na właściwe odniesienie do zasad chrześcijańskiej i żydowskiej wspólnoty, ma u końca antycznych dziejów wymiar symboliczny. Nie było lepszego sposobu, aby tym samym powiedzieć, że z hellenistyczno-rzymskich dziejów zwycięsko wychodzą dwie religie – chrześcijaństwo i judaizm, a ich wyznawcy zasługują na to, aby zespół zasad swego życia nazywać politeją. To, co było najwyższym osiągnięciem w życiu wolnego Greka jedni i drudzy, zamknąwszy w słowo *politeja*, mieli przenieść do następnych epok europejskiej cywilizacji.

O tak rozumianej politei w życiu chrześcijan i Żydów często pisał Jan Chryzostom. Na niedługi czas przed ukazaniem się *Państwa Bożego* Augustyna w wielu zakamarkach pism Chryzostoma znajdziemy obrazy może niezasługujące jeszcze na miano *państwa*, ale na pewno ukazujące życie we wspólnocie chrześcijańskiej i żydowskiej. Przemocny wpływ na sztukę przedstawiania chrześcijańsko-żydowskiego współżycia mają jego homilie, które do zasobów chrześcijańskiego piśmiennictwa wprowadzono pod tytułem *Mowy przeciwko Żydom* (Λόγος κατά Ἰουδαίων). No cóż, już sam tytuł homilii Chryzostoma zapowiada, że opisując relacje zachodzące pomiędzy chrześcijanami i Żydami, częściej wprowadza się motyw konfliktu niż współżycia. Niezależnie jednak od tego, na jakim poziomie jest *crescendo* wygłaszanej homilii, nie sposób dzisiaj zrozumieć późnoantycznych relacji pomiędzy chrześcijaństwem i judaizmem bez odwołania się do opinii Chryzostoma. A poznawszy te opinie nie sposób nie dostrzec, że pomiędzy kręgami tych dwóch religii istniał u schyłku

antyku krąg trzeci: judeochrześcijaństwo, którego przedstawiciele Chryzostom nazywa *judaizantami*. To oni są głównymi bohaterami Chryzostomowych homilii, które tradycyjnie nazywa się *Mowami przeciwko Żydom*, a w moim tłumaczeniu noszą tytuł: *Mowy przeciwko judaizantom i Żydom*.

Osiem tych homilii i dołączona do nich *Mowa przeciwko Żydom i Hellenom*, a także kilka większych fragmentów innych kazań i pism, w których Chryzostom podjął antyjudaistyczną apologię chrześcijaństwa, ukazały się późną jesienią 2006 r. nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Gdańskiego. Za sprawą krakowskiego Wydawnictwa WAM księży Jezuitów, w kilka miesięcy później zasadniczy trzon „gdańskiego wydania” homilii Chryzostoma znajduje nowych czytelników. Nie wolno mi nie powiedzieć, że stało się tak za sprawą życzliwego mi ks. prof. Henryka Pietrasa SJ. Udzielenie kazaniom Chryzostoma miejsca w serii *Źródła Myśli Teologicznej*, mogę tylko traktować jako wielkie wyróżnienie. A że to rok jubileuszowy, we wrześniu 2007 r. upłynie 1600 lat od śmierci Jana Chryzostoma, więc radość tym większa.

Ideą „gdańskiego wydania” jest ukazanie w dwóch częściach losów żydowskiej i chrześcijańskiej politei z czasów późnorzymskiego państwa. Część pierwsza z racji źródłowego charakteru, nie zawiera rozbudowanego komentarza. *Wprowadzenie* jest tylko niezbędnym kompendium informacji o miejscu i czasie akcji homilii, zwłaszcza dla kogoś, kto pierwszy raz będzie czytać rozprawy o tak specyficznym charakterze. Zachęcając do lektury Chryzostomowych homilii, myślałem o tych, którzy nie znając ich brzmienia, mieli już okazję coś usłyszeć o tzw. antysemityzmie Jana Chryzostoma. Mając za sobą podobne doświadczenie, zapoznając Czytelnika z realiami epoki, a zwłaszcza miasta, w którym przyszło, rozpoczynającemu służbę kapłańską kaznodziei, porównywać wartości judaizmu i chrześcijaństwa. Decyzję Wydawnictwa WAM o publikacji tak skomentowanych homilii pod szeroko zakrojonym tytułem *Żydowska politeja i Kościół...*, odbieram jako potwierdzenie, że we *Wprowadzeniu*, jak i w licznych odnośnikach zgromadzony materiał historyczny jest wystarczającym tłem dla Chryzostomowego opisu życia żydowskiej i chrześcijańskiej politei.

Przygotowywany w Gdańsku do druku tom drugi będzie historycznym komentarzem wypowiedzi Ojców Kościoła na temat chrześcijańsko-judaistycznego współistnienia u końca IV wieku n. e. W pewnym stopniu jest to także próba wykazania, że Jan Chryzostom i jemu współcześni nie walczyli z konkretnym, znanym z imienia środowiskiem Żydów, ale wedle zasad tzw. szkoły antiocheńskiej podejmowali religijną walkę z judaizmem i judeochrześcijaństwem.

Jan Iluk